

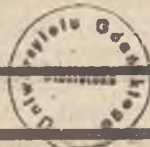


RADA NARODOWA

T Y G O D N I K

Rok III

Warszawa, 16 czerwca 1946



01102

Nr 23

TREŚĆ: 17.VI — Dzień miast polskich — *dr J. Starościk*. Przed 26-ciu laty — *Leon Kozera*. Wpływ reformy rolnej na wytwórczość rolniczą — *dr Tadeusz Gołębiowski*. Kontrola administracji i gospodarki publicznej z ramienia rad narodowych — *Jan Kuśmierk*. Nowe wydawnictwa. Ubiegły tydzień przyniósł... Komunikaty.

Dr JERZY STAROŚCIAK

17. VI — DZIEŃ MIAST POLSKICH

Sto osiemdziesiąt pięć lat temu/ Rok 1791. Rok Wielkiej Konstytucji Majowej. Rok wiekopomnych prac Wielkiego Sejmu.

Miasta polskie przed tym okresem. Z wysokości „Złotego okresu“ ściągają je wojny wieku XVII, a wiek XVIII wykańcza dzieło niszczenia. Brak myśli postępu i kult niefachowości powoduje, że rzemiosło polskie, podstawa bytu miast popada w zacofanie. Handel w poniżeniu i upadku. Na wsi nadmiar stłoczonej na roli ludności zabija energię, uczy lenistwa. Miastami samowolnie rządzi wszechwładny starosta. Jeśli zły jest stan miast „królewskich“ to jeszcze w gorszym położeniu są miasta „dziedziczne“ — prywatne. „Magdeburgie“ w praktyce nie mają znaczenia. Podstarości dba nie o miasto, a o swoje „profity“ zagarniając do własnej dyspozycji najważniejsze dochody miasta. Miasta pozbawione elementu światłego nie umieją się bronić.

Ten katastrofalny stan, jako dalsze konsekwencje wywołał zjawisko, że zubożałe miasta przestały być terenem wchłaniania narastającej ludności, przestały być źródłem dochodów Skarbu Państwa.

Wybitne umysły wieku oświecenia nie mogły nie zauważyć tego stanu. Spostrzeżono błędy i wypowiedziano im walkę. Pierwszy rozbiór polski był wymownym dowodem konieczności zerwania z kontynuowaniem dotychczasowej polityki bezrządu. Kołłątaj rzuca hasła: „W rękę narodu złożona jest jego własne zbawienie“, a rządzącym magnatom rzuca w oczy: „nie zowie się Rzeczpospolitą co dogadza niepodległości kilku, lecz co ubezpiecza najsłabszego i najuboższego przeciw mocnemu i bogatemu, co czyni go równie mocnym względem prawodawstwa

i równie bezpiecznym pod zasłoną ustanowionego Prawa“. Inni znów głoszą, że „wolność i chęć służenia Ojczyźnie nie jest to monopolium żadne, ale istotne całego ogółu dobro“.

Na tle tych haseł krystalizuje się konieczność reform, które zapewniłyby miastom należyty prawny fundament rozwoju. Tymbardziej, że z Zachodu słychać odgłosy francuskiej rewolucji, a tenże Kołłątaj w memoriale miast polskich ostrzega, że „rwie gwałtownie okowy niewolnik, gdzie panujący nad nim tłumi wszelkie prawo obywatela“.

W tej atmosferze ekonomicznej i politycznej konieczności reform powstaje ustawa z 18.4.1791 r. pod nazwą „Miasta nasze wolne w Państwach Rzeczypospolitej“ i postanowienie z 17.VI.1791 r. „Urządzenie wewnętrzne miast wolnych Rzplitej w Koronie i W. Ks. Litewskim.“

O ile Konstytucja 3 Maja słusznie uchodzi za chlubę i punkt wyjścia do badań ustroju Polski nowoczesnej, o tyle oba cytowane akty ustawodawcze stanowią winny punkt wyjścia do rozpatrywania historii i ustroju polskiego samorządu, samorządu, który głębsze, starsze i bardziej chlubne posiada tradycje niż budowa samorządu w wielu państwach, szeroko swoje tradycje sławiących (przykład Steinowska ordynacja miejska w Prusach — 19 listopada 1808 r. — a zatem kilkanaście lat późniejsza). Na tę doniosłość obu tych aktów ustawodawczych zwrócić należy specjalną uwagę, gdyż nie błędami tych ustaw tłumaczyć trzeba zbyt nikie praktyczne skutki zamierzonej reformy, a obiektywnymi warunkami politycznymi, w jakich znalazła się Polska w końcu wieku XVIII. Dlatego też obie te ustawy stanowią, pomimo niecałkowitego ich zrealizowania, dokument zrozumienia idei sa-



D 021/36/04

morządności przez społeczność polską. Warto też choćby pobieżnie przyjrzeć się ustrojowi miast polskich, w ujęciu obu tych ustaw.

Tezą podstawową, jaką stawiało prawo o miastach było, że „miasta wszystkie królewskie w krajach Rzeczypospolitej za wolne uznajemy“. Dla przeprowadzenia tego programowego założenia znosiły ustawy zasadę dotychczasowej nieodpowiedzialności szlachcica, a przeciwnie wyraźnie poddawały go pod moc prawa miejskiego i nakładały na niego ciężary, jakie ponosili wszyscy inni mieszkańcy miast. Konsekwentnym rozwiązaniem tego postanowienia było stwierdzenie, że „jurydyki pod jurysdykcję magistratów miejskich oddajemy“ co równało się zniesieniu jurydyk (wyłączonych z pod władzy miejskiej okręgów) szlacheckich. Wreszcie postanowienie, że „miasta z pod wszelkich jurysdykcji jakie są: trybunalskie, ziemiańskie, wojewodzińskie, starościńskie, zamkowe wyjmujemy i wyłączamy“ położyło kres fatalnym dla miast rządów urzędów szlacheckich, a starosty i podstarościęgo w pierwszym rzędzie.

Ustrój miast wspomniane ustawy starają się ujednolicić. Jest to jednakże jednolitość, licząca się z koniecznością różnic ustrojowych miasta wielkiego i miast małych. Podstawę ustroju miasta stanowi cyrkuł, przy czym miasta liczące do 600 „obywatelów miejskich — posesjonatów“ stanowią jeden cyrkuł, miasta zaś ponad 600 posesjonatów ~~roz-~~bite są na poszczególne cyrkuły, z tym, że każdy cyrkuł posiada własną władzę sądowniczą (magistrat z burmistrzem) i własny zarząd (wójt z ławnikami). Cyrkuł w miastach większych „względem ogółu miasta znaczyć będzie jedną część jego nierozdzielną, jedno ciało składającą“. Władzą koordynującą i reprezentującą całość miasta jest w tych miastach prezydent. Cyrkuły dzieliły się na dwa do pięciu dozorów. „Obieranie przez **obywatelów miast** własnego magistratu wszelkich urzędników jako jest cechą wolności, tak przy tejże wolności miasta zostawują się“. Miasta uchwalają na swoje potrzeby daninę. Organem do którego te kompetencje należą jest „zgromadzenie ludu miejskiego“, przyczem władze miast jednocyркуłowych obierane są bezpośrednio, władze zaś miast wielocyркуłowych za pośrednictwem wybranych w cyrkułach delegatów t. zw. „gminnych“, którzy tworzą wspólną „elekcję miejscową ogólną“. „Składki (daniny) pobierane być mają „nikogo nie wyłączając i nie uważając na jakiegokolwiek libertację“. W dziedzinie administracji miejskiej, a zwłaszcza policji porząd-

kowej „wolno będzie tymże miastom czynić rozporządzenia do wewnętrznych porządków i uskutecznienia ich dozierać, o czym Komisję Policji zawiadomić mają przez raporta“.

Nadzór nad miastami wolnymi przekazano najwyższej władzy państwowej — Komisji Policji — postanowieniem „miasta, że podlegać będą Komisji Policji w rzeczach wewnętrzznego rządu i dochodów ogólnych miejskich, ostrzegamy“. W tych władzach nadzorczych, miasta nie pozbawione były jednak głosu swych reprezentantów, postanowiono bowiem jednocześnie, że wybrani przez miasta „komisarze i assesorowie w tychże komisjach i assessorii w obiektach, dotyczących się miast i handlowych vocem activem mieć będą w innych zaś okolicznościach vocem consultativum mieć mają“. Dalej nawet idą ustawy, stanowiąc, że „aby opieka rządowa i dla wszystkich miast wymierzała w żądaniach ich sprawiedliwość przyzwoitą, dozwalamy miastom naszym przez assesorów czyli komisarzów miejskich w assessoriach i komisjach skarbowych i policji zasiadających, desideria miast w sejmie donosić“.

Pod panowaniem tego nadzoru podnosi się niezwykle poziom miast polskich zwłaszcza w dziedzinie najbardziej dotąd zaniedbanej, porządku i stanu sanitarnego. Ten ustrój samorządu miast polskich potrafił zrealizować myśl przewodnią, jaką każda organizacja władz państwowych winna mieć na uwadze, a mianowicie, że „magistratury najbardziej Krajowi stają się pożyteczne kiedy zachodzi między nimi porozumienie wzajemne, lecz porozumienie to nie może być niewolniczym“.

Prawo o miastach i prawo o ustroju miast polskich otwierają w dziejach samorządu polskiego epokę nowoczesnej budowy i nowoczesnego ujęcia samorządu. Doniosłość tych aktów tym jest większa, że nie pozostały one jako jedne z pierwszych chronologicznie, bez wpływu na europejskie myśli samorządowe. Jest to jedna z myśli, która do Polski nie przyszła, a właśnie z Polski wyszła, choć przyznać trzeba, że reforma ta nie powstała w oderwaniu od zachodnio-europejskich prądów walki z absolutyzmem.

Istnienie tych podstawowych aktów ustrojowych samorządu polskiego przeczy twierdzeniu, jakoby samorząd polski, jakoby miasta polskie ustrój swój opierać musiały na obcych wzorach i jakoby budujący się samorząd polski nie miał wzorów opartych o najlepsze tradycje okresu oświecenia, okresu postulatów równości, wolności i braterstwa.

**Senat jest przeżytkiem historycznym nie odpowiadającym
dzisiejszej strukturze społecznej**

Senat opóźnia bieg prac ustawodawczych

Senat był i jest hamulcem postępowego ustawodawstwa

Zręby ustrojuLEON KOZERA**Przed 26-ciu laty**

Czasy z przed 26 laty nabrały nagle dziwnego posmaku aktualności. To co przeszło, zdawało się bezpowrotnie, nagle ożyło, lata minione stały się bliskie.

Przed 26 laty Polska po wielkiej wojnie rozpoczęła budowanie swego państwowego bytu. Te same zagadnienia — dwuizbowości parlamentu, reformy rolnej, przemysłu, stały przed ówczesnym rządem. Tak samo kraj miał dwie drogi — zerwanie z przeżytkami, z balastem uprzedzeń i przesądów ciągnących się często od czasów średniowiecznych, lub pójścia utartą ścieżką tradycji, zamykając oczy na to co istotne.

Dzieje walki o senat to symboliczny obraz walki o przyszłą drogę państwa. Czynniki postępu i wstecznicstwa stały się z sobą na burzliwych posiedzeniach Sejmu Ustawodawczego, skrajna prawica wystąpiła przeciwko lewicy i centrum.

Skrajna prawica wygrała bój o przeżytek 11-stoma głosami. Konstytucja 17 marca 1921 roku uznała senat.

Oto kilka fragmentów walki przy ówczesnym układzie sił. Senatowi domagała się Chadecja oraz Związek Ludowo - Narodowy, a więc partie tak skrajnie prawicowe, że w dzisiejszej rzeczywistości miejsca dla nich nie ma. Przeciwko senatowi występowało Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast“, domagając się utworzenia t. zw. Straży Praw, złożonej w większości z posłów do sejmu, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie“, PPS, NPR (Niezależna Partia Chłopska) i reszta stronnictw lewicowych.

Na posiedzeniu sejmu dnia 8 lipca 1920 roku poseł Woźnicki w oświadczeniu klubu „Wyzwolenie“ powiedział:

„Oto są Wysoki Sejmie uchwały tysięcy gmin w jednym tylko dniu 6 maja (pokazuje stos aktów), brzmią one zgodnie: nie chcemy senatu“.

Poseł Niedziałkowski (PPS) odpowiadając na zarzuty przedstawiciela partii Chrześcijańsko-Narodowej stwierdził:

„P. Dubanowicz (partia Chrześcijańsko Narodowa) przytaczając długą litanię tych państw, które zachowały jeszcze ustrój dwuizbowy, zapomniał jednocześnie powiedzieć, że we wszystkich tych państwach z każdym miesiącem rosłą potężne niepowstrzymane prądy, które właśnie przeciw temu systemowi są wymierzone... Przed dwoma dniami pozwoliłem sobie przytoczyć w jednym z artykułów przykład Wiktorii, gdy wskutek walki Izby Lordów z Izłą Gmin w przeciągu kilku tygodni nie było budżetu i dostali dymisję wszyscy ministrowie i wszyscy sędziowie, bo nie było z czego ich opłacać. Czyż można znaleźć lepszy przykład zamiętu... Jedynym stanowiskiem, które dziś może jasno i wyraźnie przemówić do ludu, a wobec świata jasno i wyraźnie stwierdzić, że Polska jest państwem prawdziwie demokratycznym, jest stwierdzenie tu, w tym Sejmie, że władza ustawodawcza Rzeczypospolitej będzie organizowana na podstawie jedności“.

W rezolucji zgłoszonej przez posła Niedziałkow-

skiego w imieniu klubu PPS, punkt drugi mówi wyraźnie:

„Sejm Ustawodawczy po zapoznaniu się z projektem Ustawy Konstytucyjnej, zgłoszonym przez Komisję, stwierdza, że organizacja władzy ustawodawczej opierać się musi na zasadzie sejmu jednoizbowego.“

Sejm Ustawodawczy postanawia:

- 1) projekt Komisji odesłać do niej z powrotem;
- 2) polecić w Komisji dokonanie w projekcie wszystkich zmian i poprawek zgodnie z wyrażoną wolą Sejmu, a w szczególności skreślenie wszelkich artykułów i ustępstw — dotyczących Senatu, jego składu i kompetencji.“

Prawica w dalszym ciągu domaga się uchwalenia senatu. Jednym z argumentów jest fakt, że w ZSRR jest tylko jedna izba! (Dziś ten argument odpada, tam są właśnie 2 izby, ale druga ma określoną rolę do spełnienia, stanowi przedstawicielstwo poszczególnych narodowości). Walka nie ustaje. Na posiedzeniu sejmu dnia 28 września 1920 roku pos. Czapiński uzasadnia żądanie zniesienia senatu:

Pos. Czapiński (PPS)... Senat tutaj zaproponowany naprawdę reprezentuje właśnie interesy klasy posiadających, klas burżuazyjnych, albowiem jak panowie później zobaczą w art. 36, który określa sposób ukształtowania Senatu, mają być w nim reprezentowane samorzady, których ordynacji wyborczej my nie znamy, a istnieją silne tendencje żeby wojewódzkie samorzady w odpowiedni sposób niedemokratyczny skonstruować, — dalej mają tam zasiadać delegaci wszystkich wyznań, reprezentanci instytucji naukowych, prezesi sądowni, przedstawiciele Naczelnej Izby Gospodarczej, przedstawiciele adwokatury. Oczywiście są to reprezentanci niezmiernie potrzebnych i szacownych zawodów, ale mimo to, według całej swojej psychiki, roli społecznej itd, są to żywioty, których interesy społeczne, klasowe, polityczne, na ogół bliższe są klasy rządzącej w społeczeństwie, a przede wszystkim bliższe klas posiadających. Z tego powodu zachodzi poważne niebezpieczeństwo, że owa druga Izba, czy w danym wypadku Senat, będzie nie tyle reprezentantem ducha, jak tego sobie życzy i jak przewiduje referent p. Dubanowicz, ale będzie raczej reprezentantem całkiem poziomych, konkretnych i jasnych interesów materialnych pewnych warstw narodu naszego.“

A poseł Smoła (Wyzwolenie) dodaje:

„...Otóż my jako przedstawiciele tych szerokich mas ludu, pośród których kryją się olbrzymie siły, jak najmocniej stwierdzamy przekonanie ludu, iż w Polsce musi być Sejm jednoizbowy i tego Sejmu jednoizbowego będziemy żądali niezłomie i nie pozwolimy abyście nam narzucali Senat...“

Pos. ks. Lutostawski (ND) „Proszę Panów, PSL, które protestuje przeciwko drugiej izbie, proponuje natomiast swoją Straż Praw.“

PSL „Piast“ PSL „Wyzwolenie“, NPR i Związek Posłów Nar. Żyd. zgłaszają wspólnie poprawkę do par. 2 przyszłej konstytucji domagającą się skreślenia słów... „i senat“. Za poprawką,

głosowało 188 posłów, przeciwko poprawce — 195. Poprawka upadła.

10 listopada 1920 roku Klub poselski NPR stawia wnioszek o głosowaniu ludowym nad ostatecznym rozstrzygnięciem kwestii jedno czy dwuizbowości naszego ustroju parlamentarnego.

„Rozstrzygnięcie ostateczne sprawy Senatu poddaje się głosowaniu ludowemu, w którym uczestniczą wszyscy obywatele Państwa Polskiego, posiadający czynne prawo wyborcze w myśl dotychczas obowiązującej ordynacji wyborczej. Głosowanie będzie tajne. Przy głosowaniu postawione będzie pytanie: czy w Polsce obok Sejmu ma być Senat? Głosujący oddają kartki z napisem „tak“ lub „nie“.

Decyzja głosowania zapadnie zwykłą większością“.

Prawica zwyciężyła 11-oma głosami. Senat został uchwalony. Ale walka nie ustaje. Stronnictwa lewicowe i postępowe domagają się zmiany Konstytucji, żądają skreślenia tej niepotrzebnej kuli u nogi polskiego parlamentu.

W październiku PPS zgłasza następujące postulaty w sprawie zmiany konstytucji:

„1) zniesienie dwuizbowości t. j. skasowanie Senatu,

2)

3) zaprowadzenie referendum na żądanie określonej ilości obywateli czy też określonej ilości posłów.“

21 i 22 marca 1926 roku odbył się w Warszawie Kongres PSL „Wyzwolenie“, którego oświadczenie podajemy:

„Kongres stwierdza, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 roku, uchwalona przez pierwszy Sejm Ustawodawczy większością prawicowo-reakcyjnych posłów, w niektórych swoich artykułach odbiega od zasadniczych postulatów demokracji i sprzeczna jest z głęboko pojętym interesem Państwa.

Kongres wzywa najszersze masy ludności do pod-

jęcia walki o zmianę Konstytucji i poleca Klubowi parlamentarnemu „Wyzwolenie“ wystąpić jeszcze na terenie obecnego Sejmu z wnioskiem w kierunku uzgodnienia ustawy konstytucyjnej z zasadniczymi postulatami programu stronnictwa.

Za najpilniejsze i nieodzowne Kongres uznaje:

a) dokładne określenie uprawnień Prezydenta Rzeczypospolitej;

b) zniesienie Senatu — jako instytucji zbyt ciężkiej, hamującej jedynie bieg pracy ustawodawczej i niepotrzebnie obciążającej skarb Państwa.“

W roku 1928 wyszła z druku książka znanego publicyisty, skrajnie prawicowego Stanisława Strońskiego. W książce tej pt. „Pierwsze lat dziesięć“ na str. 133 autor ukazuje już z pewnej perspektywy dzieje walki o senat i zwycięstwo prawicy dzięki kilku głosom.

„...Uchwalenie Konstytucji odbywało się bardzo żmudnie. Lewica postanowiła nie dopuścić stworzenia Senatu i zaburzała obrady Sejmu gwałtownymi zajściami, powstrzymując głosowanie nad Senatem od 21 października 1920 r. do 27 stycznia 1921 r. Jeszcze w trzecim głosowaniu dnia 16 marca 1921 roku, wniosek posła Czapińskiego o odrzucenie całego art. 35-go o Senacie uchylony został tylko nieznaczną większością, bo 198 głosów przeciw 187, a w art. 36-ym wniosek o dopuszczenie do Senatu przedstawicieli Szkół Wyższych oraz Izb Gospodarczych upadł 194 głosami przeciw 191.“

Dzisiaj znowu rozgorzała walka. Te same zagadnienia czekają na rozstrzygnięcie. Przed społeczeństwem znowu stoją dwie drogi: trzymania się przeżytej tradycji lub postępu i nowoczesnych wymagań życia. Pierwszą drogę już raz wybraliśmy. Zaprowadziła nas prosto do wojny, okupacji, obozów koncentracyjnych i ruiny. Czy mamy znowu powtórzyć błędy z przed lat 26-cių?

Czy gorzkie doświadczenie niczego nas nie nauczyło?

Zagadnienia gospodarcze

Dr TADEUSZ GOŁĘBIEWSKI

Wpływ reformy rolnej na wytwórczość rolniczą

(na marginesie głosowania ludowego. Dokończenie)

Dalszym skutkiem osadnictwa było pokaźne zwiększenie się ruchu komunikacyjnego na całym obszarze prowincji osadniczych, zwłaszcza jednak w powiatach silnie skolonizowanych. Ruch towarowy na kolejach w ciągu ostatnich 10-ciu lat prawie się podwoił, przy czym w najsilniej skolonizowanych powiatach ruch towarowy był największy. W parze z nim szedł rozwój ruchu pocztowego; najsilniejszy wzrost zaznaczył się w miejscowościach, w których prowadzono ożywioną akcję osadniczą, gdzie w ostatnim dziesięciu lat wzrost ruchu pocztowego wynosił 78,1%. Towarzyszył temu szybki rozwój urzędzeń komunikacyjnych. Dzięki lepszemu wykorzystaniu gruntu, w związku z osadnictwem na wsi, znajduje wyżywienie większa niż dotychczas ilość ludności. Podczas gdy w dawnych obszarach dworskich przypadało przeciętnie 30 mieszkańców na 1 km. kw., po kolonizacji liczba ta wynosiła 50. Z tych 50 mieszkańców, którzy zajęli miejsca pol-

skich najemników i zagranicznych robotników wędrownych, wszyscy prawie należą do warstw niezależnych, wiernych państwu i królowi. Szeregi ludności zdolnej do noszenia broni zasilone zostały tysiącami tych, którzy wrócili z zagranicy, lub też zaniechali emigracji dzięki temu, że dano im możliwość założenia w kraju własnych gospodarstw.

Dobrobyt wzrastał jeszcze szybciej niż liczba mieszkańców. Siła podatkowa wzrosła wskutek osadnictwa w dwójnasób, a szybki wzrost dobrobytu nie ustawał po ukończeniu kolonizacji. Już dzisiaj kolonie dają więcej o 3/4 do 1 miliona podatków bezpośrednich niż dawne majątki. Powiaty, w których położone są liczne kolonie, są w stanie obniżyć ciężary komunalne i w ten sposób mogą ulżyć także dawniej osiadłym mieszkańcom, podczas gdy w miejscowościach nieskolonizowanych ciężary podatkowe stale się podnoszą. Przez samo tylko osiedlenie reemigrantów ze wschodu, państwo zyskało

rocznie 3/4 miliona marek z podatków, a faktycznie osiągnęło dzięki kolonizacji jeszcze o wiele więcej, jeżeli wziąć pod uwagę, że wielu synów włościan i robotników nie mając możności osiedlenia się w koloniach szukałoby nowej ojczyzny za oceanem. Również warunki socjalne uległy zasadniczej zmianie.

Wskutek parcelacji wielkiej ilości majątków zapotrzebowanie robotników zmniejszyło się, co uchroniło wielką własność ziemską od dalszego zaostrzenia jej ciężkiej sytuacji. Ilość zyskanych dzięki kolonizacji sił roboczych obliczać można na 30.000 w prowincji poznańskiej, a na 10.000 w obwodzie regencyjnym kwidyńskim. Ponadto trzeba wziąć pod uwagę, że gdyby nie kolonizacja, istniałoby niezaspokojone zapotrzebowanie na 4.500 robotników wędrownych, których pozyskanie w dzisiejszych warunkach byłoby prawie niemożliwością. Kolonizacji robotniczej w ścisłym tego słowa znaczeniu komisja kolonizacyjna dotychczas nie prowadziła; musiała się ona zasadniczo ograniczyć do prób rozwiązania kwestii robotniczej w koloniach. Osiedlanie na szerszą skalę robotników rolnych nie mogło bowiem być przeprowadzone przez władzę, do której dotychczas zgłaszali się kandydaci na kolonistów na ogół dlatęgo tylko, że dawało im to widoki usamodzielnienia się. Odkąd nastąpiła pod tym względem zmiana i rozpoczął się, jakto ma miejsce obecnie, wzrastający napływ niemieckich robotników z za granicy — możliwe będzie osiedlanie robotników nie tylko pojedynczo w oparciu o gminę włościańską, lecz także grupami w okolicach, gdzie istnieje duże zapotrzebowanie robotników. Jednak pionierem kolonizacji niemieckiej jest i pozostanie chłop. Silny stan chłopski, który w prowincjach osadniczych istniał dotychczas tylko w niewielu okolicach niemieckich, stanowi o przewadze elementu niemieckiego nad Polakami, którzy nigdy silnego stanu włościańskiego nie posiadali i nie mogą go także stworzyć drogą kolonizacji.

Nowy stan włościański przyczynia się do złagodzenia silnych różnic w stanie posiadania. Podporą dla niego są organizacje spółdzielcze. Uchroniły one kolonistę przed lichwiarzem, zapewniły mu należyte zużycie jego produktów i umożliwiły zaspokojenie potrzeb gospodarczych za umiarkowaną cenę. Spółdzielczość wzmogła poczucie odpowiedzialności osadnika i pewność siebie, połączyła poszczególne rodziny w jednolite żywotne organizmy, które na długi czas stanowią będą zaporą przeciwko narodowym zakusom Polaków.

Zwiększenie się liczby ludności i wzrost siły nabywczej w okolicznych wsiach wpłynęły dodatnio na życie gospodarcze miast. Handel i przemysł miejski nie doznał szkody skutkiem osiedlenia się licznych nowych rzemieślników i powstania większych zakładów przemysłowych w koloniach, lecz wprost przeciwnie z roku na rok się podnosił. Dał się zauważyć jedynie upadek niektórych gałęzi handlu pośredniego, spowodowany w pewnej mierze przez rozwój spółdzielczości. Emigracja Żydów, która towarzyszy temu zjawisku, jest w okolicach kolonizowanych najmniejsza. Gminy rozwijające się pod wpływem kolonii prowadzą ożywioną działalność. Buduje się szkoły, ratusze, zakłady gazowe, rzeźnie; mimo ogromnego wzrostu wydatków w miastach, gminy nie są zmuszone zaciskać śruby podatkowej, przeciwnie, mają możliwość nawet ją osłabić, a to dzięki szybko wzrastającemu dobrobytowi. Odmien-

ny obraz przedstawiają miasta, które nie pozostają pod wpływami osadnictwa. Handel i przemysł upada coraz bardziej, obciążenie obywateli stale wzrasta, a element polski wciska się coraz liczniej w życie gospodarcze. Spowodowany akcją osadniczą wzrost liczby ludności w miastach i na wsi trudno jest ustalić, jednak liczba 135.000 do 150.000 mieszkańców nie byłaby napewno zbyt wysoka.

Jeżeli się weźmie pod uwagę te dające się wyrazić w liczbach wyniki akcji kolonizacyjnej, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że państwo osiągnęło stąd duże korzyści gospodarcze. Natomiast nie może odgrywać roli fakt, że renta z osad kolonizacyjnych nie odpowiada zwykłej wysokości oprocentowania poniesionych na ten cel kosztów.

Uwzględniając pośrednie korzyści wynikające ze wzrostu siły podatkowej itd., niewątpliwie można stwierdzić, że także pod względem czysto finansowym państwo źle na tym nie wyszło.“

Opierając się na powyższych faktach, oraz na doświadczeniu zdobytym od 1918 r. przeprowadzonym na własnym organizmie państwowym, możemy stwierdzić, że nigdy jeszcze racjonalnie prowadzona parcelacja nie przyniosła ujemnych wyników pod względem gospodarczym i z tego też względu powinniśmy coraz bardziej uintensywniać pracę nad rozpoczętą dekretem z 6 września 1944 r. przebudową ustroju rolnego w całym państwie, nie wyłączając najwyższej pod względem kultury rolnej stojących ziem odzyskanych i to bez obawy obniżenia wytwórczości rolnej, zachowując w myśl tego co wyżej powiedziano intensywnie produkujące większe warsztaty oraz wydzieliwszy przy parcelacji większe i dla produkcji wartościowsze ośrodki.

Widzimy zatem, że reforma rolna, tak jak ona jest obecnie przez Państwo Demokratyczne przeprowadzona, nie tylko, że nie grozi obniżeniem produkcji, lecz może ją jeszcze znacznie wzmóc, a zresztą jeśliby i groziło pewne niebezpieczeństwo dla tej ostatniej przynajmniej, w początkowej erze przebudowy ustroju rolnego, to zdaniem naszym wspólny wysiłek Ministerstwa Rolnictwa, Banku Rolnego, Związku Samopomocy Chłopskiej oraz terenowych rad narodowych może je całkowicie usunąć, świadomie stwarzając w drodze odpowiedniej polityki gospodarczej, a zwłaszcza umownej i kredytowej — pomyślne warunki dla rozwoju drobnych i średnich gospodarstw, dbając o rozwój oświaty ogólnej i zawodowej na wsi oraz otaczając w pierwszym rzędzie gospodarstwa powstałe w wyniku przebudowy ustroju rolnego troskliwą opieką i pomocą.

W pracy nad podniesieniem wytwórczości tych drobnych gospodarstw rolnych niemałą rolę odegrać mogą i winny przejmujące w najbliższym czasie w orbitę swego działania izby rolnicze, wojewódzkie zarządy Zw. Samopomocy Chłopskiej. Przed wszystkim zaś wysiłek w tym kierunku muszą ponieść poza Związkiem Samopomocy Chłopskiej terenowe rady narodowe, na których barkach spoczywa opieka nad całym administrowanym terenem.

Przy wspólnym wysiłku i należywym zrozumieniu przez społeczeństwo nowych wartości gospodarstwa rolnego nie wątpimy, że w obecnym ustroju polskiego rolnictwa zdołamy produkcję rolniczą wnieść na poziomy do tej pory niebywałe, przede wszystkim poprzez przestawienie jej z produkcji roślinnej na przemysłową i hodowlaną.

O usprawnienie działalności rad

JAN KUŚMIEREK

Kontrola administracji i gospodarki publicznej z ramienia rad narodowych

(referat wygłoszony na konferencji samorządowców)

I. Uwagi ogólne.

Struktura Polski Wyzwolonej uległa głębokim przeobrażeniom i przebudowie na odcinku życia politycznego, społecznego, a przede wszystkim na odcinku życia gospodarczego. Procesy rozwojowe naszego organizmu państwowego nie zostały jeszcze zakończone. Jeśli chodzi o organizację aparatu państwowego, o nadanie właściwych form ustrojowych naszym urządóm, poczynając od aparatu centralnego, a kończąc na najniższym ogniwie administracji publicznej — na gminie wiejskiej, — to poza ogólnymi wytycznymi Manifestu Lipcowego oraz ustawą o radach narodowych stosunkowo nie wiele dokonałiśmy w zakresie organizacji aparatu państwowego, nie dostosowaliśmy jeszcze w wielu dziedzinach tego aparatu do istotnych zadań i potrzeb państwa ludowego.

Manifest Lipcowy i ustawa o radach narodowych ustalają jasno zasadniczy kierunek w jakim idzie demokratyzacja ustroju państwowego, nakreślają ogólne linie rozwojowe dla organizacji władz i urzędów, jednak dotychczasowe funkcjonowanie aparatu państwowego opiera się przeważnie na formach starych z okresu przedwojennego. Zmianom w strukturze społeczno-gospodarczej muszą odpowiadać zmiany w organizacji aparatu państwowego.

W posiadaniu państwa, samorządu terytorialnego, spółdzielczości, Związku Samopomocy Chłopskiej znajdują się podstawowe gałęzie gospodarki narodowej. Przedwojenny aparat administracyjny z nieznacznym sektorem gospodarki publicznej ulega gruntownemu przeobrażeniu i na pierwszy plan wysuwa się aparat gospodarczy państwowy, na drugie natomiast miejsce schodzą urzędy czysto administracyjne.

W okresie utrwalania się władzy ludowej, aparat państwowy — to nie przedwojenny system biurokratycznego rządzenia obywatelem — szarym człowiekiem.

Dzisiejszy aparat państwowy — to przede wszystkim aparat gospodarki narodowej, która ma być tak prowadzona, aby służyła interesom warstw pracujących, interesom chłopą, robotnika i inteligenta pracującego.

A zatem w naszym aparacie państwowym powinno dominować hasło „dobrze gospodarujemy“.

Gospodarka publiczna wymaga kontroli ze strony społeczeństwa, nie tylko parlamentarnej, **ale stałej, konkretnej kontroli** wszelkich przejawów działalności aparatu administracyjnego.

Kontrola gospodarki publicznej to właśnie pole do działania terenowych rad narodowych. Dlatego też nasze ustawodawstwo nadaje radom narodowym szerokie, nieograniczone uprawnienia kontrolne w stosunku do aparatu administracyjnego.

II. Uprawnienia rad narodowych w zakresie kontroli.

Przy olbrzymim rozroście gospodarki publicznej doniosłą rolę w życiu publicznym powinna odegrać

kontrola czynnika społecznego, kontrola z ramienia rad narodowych.

Rady narodowe wyposażone w najbardziej podstawowe elementy władzy: prawo stanowienia i prawo kontroli; — muszą mieć stały bezpośredni wpływ na kształtowanie życia publicznego. Uprawnienia kontrolne terenowych rad narodowych w przeciwieństwie do uprawnień przedwojennych rad samorządowych — są niezwykle szerokie i wykraczają daleko poza zakres kompetencji komisji rewizyjnych ówczesnego samorządu terytorialnego.

Szerokie uprawnienia rad narodowych w dziedzinie kontroli nie mają precedensów w przedwojennym ustawodawstwie polskim oraz państw zachodnio-europejskich. Dlatego też rady narodowe względnie ich organa kontrolne spotykają się niekiedy w swej działalności kontrolnej ze sprzeciwem czynników zbiurokratyzowanych naszego aparatu państwowego.

Wsteczne elementy administracji publicznej częstokroć wręcz odmawiają dopuszczenia przedstawicieli rad narodowych do kontroli, bądź usiłują zepchnąć kontrolę z ramienia rad do podrzędnej roli, uważając, że organa kontroli rad narodowych winny ograniczyć się do powierzchownej obserwacji działalności kontrolowanych urzędów i instytucji oraz do poprzestania na zdawkowych wyjaśnieniach ze strony kontrolowanych.

Należy mocno i zdecydowanie przeciwstawić się wszelkim tendencjom, zmierzającym do zepchnięcia kontroli z ramienia rad na niewłaściwe tory. Z drugiej strony rady narodowe nie zawsze doceniają, jak ważny instrument oddziaływania na gospodarkę publiczną i aparat administracyjny mają w swym ręku. Przyczyn ku temu wiele. Z reguły brak utartych dróg w zakresie kontroli, brak doświadczenia, a w szczególności brak konkretnych i praktycznych wskazówek — utrudnia prowadzenie radom narodowym kontroli.

Ustawa o radach narodowych (Dz. Ust. Nr. 3, poz. 26 z 1946 r. tekst jednolity z uwzględnieniem zmian wprowadzonych uchwałą Krajowej Rady Narodowej z dnia 3 stycznia 1946 r.) ustala w sposób ramowy uprawnienia rad narodowych, nadając im bez ograniczeń prawo kontroli działalności organów wykonawczych państwowych i samorządowych z punktu widzenia legalności, celowości i zgodności z zasadniczą linią działalności K.R.N.

Ponadto wymieniona ustawa upoważnia organa kontrolne rad narodowych do kontrolowania działalności instytucji o charakterze publicznym i społecznym, jak również przedsiębiorstw (prywatnych), wykonywujących funkcje zlecone w zakresie administracji i gospodarki publicznej.

Terenowe rady narodowe powinny więc kontrolować działalność wszystkich władz, urzędów, przedsiębiorstw, zakładów państwowych z wyjątkiem centralnych. Kontrola działalności organów państwowych musi być jednak utrzymana w ramach

właściwości terytorialnej. A więc radzie narodowej nie przysługuje prawo kontroli urzędu o szerszym zasięgu terytorialnym niż zakres działalności terytorialnej rady. Wynika stąd, że powiatowa rada nie może kontrolować np. Kuratorium Szkolnego czy Izby Skarbowej, zaś wojewódzka rada — ministerstw.

W wypadkach wątpliwych i spornych rozstrzyga prezydium hierarchicznie wyższej rady narodowej.

Wojewódzkiej radzie — przysługuje prawo bezpośredniej kontroli działalności: następujących urzędów: Urzędu Wojewódzkiego, Izby Skarbowej, Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego, Woj. Komendy M. O., Okręgowej Dyrekcji Poczty i Telegr., Kuratorium Okręgu Szkolnego, Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowej, Okr. Dyrekcji Lasów Państwowych, Oddziałów Wojewódzkiego P.U.R., oddziałów banków państwowych itp. urzędów i instytucji o wojewódzkim zasięgu działania.

Analogicznie powiatowa rada narodowa kontroluje urzędy na szczeblu powiatowym.

Gminna rada narodowa — kontroluje: zarząd gminny (urząd gminny), urzędy i agencje pocztowe, stacje kolejowe, leśnictwo państwowe, przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe (tartaki, młyny, cegielnie, betoniarnie itp.) i itp. urzędy i zakłady, znajdujące się na najniższym szczeblu organizacyjnym w aparacie państwowym.

Kontrola rad narodowych obejmuje ponadto działalność instytucji o charakterze publicznym i społecznym oraz przedsiębiorstw, lecz tylko w tym zakresie i na tych odcinkach, gdzie działają one na zlecenie władz publicznych. A zatem spółdzielnie mogą być kontrolowane w zakresie czynności zleconych im przez władze państwowe lub samorządowe (np. rozprawianie nawozów sztucznych na akcję siewną).

Jeśli Gminne Koło Samopomocy Chłopskiej otrzymało dotacje ze Skarbu Państwa lub od samorządu na urządzenie ośrodka zdrowia, — to gminna rada narodowa jest upoważniona do skontrolowania działalności tego koła w zakresie urzędu ośrodka zdrowia i celowości zużycia dotacji.

Tak pojmowana kontrola nie narusza samodzielności organizacji i instytucji, bowiem ogranicza się li tylko do przejawów gospodarki publicznej na ich terenie działalności. Kontrola z ramienia rad narodowych nie może oczywiście wkraczać w sferę działalności podejmowanej przez organizację i instytucję z własnej inicjatywy przy wykorzystaniu ich własnego majątku i funduszy. Należy przy tym zawsze powoływać do tego rodzaju kontroli przedstawicieli zainteresowanych instytucji; mają oni wówczas prawo uczestniczenia w komisjach kontrolnych rady narodowej, w charakterze doraźnych członków.

Kontroli rad narodowych, jak już zaznaczyliśmy, podlega cały aparat wykonawczy państwowy i samorządowy zarówno zespolony jak i niezespolony z władzami administracji ogólnej, oraz instytucje i przedsiębiorstwa, wykonywujące na zlecenie aparatu państwowego określone czynności.

Kontrola może i powinna być wykonywana pod kątem widzenia badania i oceny: planowości w działaniu, poziomu organizacyjnego urzędów, celowości poczynań w gospodarce publicznej, oszczędności w wydatkach, rzetelności w gospodarowaniu itd.

Kontrola powinna obejmować całokształt gospo-

darki i administracji publicznej i dzięki temu umożliwiać radom narodowym wywieranie bezpośredniego wpływu na działalność aparatu państwowego.

Możliwość wpływania rad narodowych na gospodarkę samorządową jest szczególnie szeroka, gdyż występują one w tym wypadku jednocześnie jako organa uchwałodawcze i kontrolne.

W wyniku działalności kontrolnej w dziedzinie samorządu terytorialnego prezydium rady narodowej może wydawać zarządzenia, zmierzające do usunięcia niedomagań i uchybień w działalności administracyjnej i gospodarce samorządowej.

Kontrolowane organa wykonawcze związków samorządowych (wydziały — zarządy gminne) obowiązane są te niedomagania usunąć.

W okresie przejściowym nie są objęte kontrolą rad narodowych organa podległe ministerstwom: Obrony Narodowej (wojsko) i Bezpieczeństwa Publicznego, które mogą być jednak kontrolowane za zgodą władz zwierzchnich tych organów.

Tego rodzaju czasowe ograniczenia nie dotyczą organów Milicji Obywatelskiej, które mogą być kontrolowane w zakresie finansowo-gospodarczym.

Kontrola powinna reagować na funkcjonowanie organów kontrolowanych, jeśli ich działalność:

- a) jest sprzeczna z obowiązującym ustawodawstwem;
- b) nasuwa zastrzeżenia z punktu widzenia celowości w gospodarce publicznej;
- c) nie jest zgodna z zasadniczą linią działalności Krajowej Rady Narodowej;

Nasz aparat administracyjny pracuje w okresie przejściowym. Wiele zagadnień i sama organizacja aparatu państwowego nie jest jeszcze uregulowana odpowiednimi ustawami, dekretemi i zarządzeniami w duchu demokratycznym. Naodwrot, nie zostały wyraźnie uchylone w wielu dziedzinach gospodarki i administracji publicznej stare przedwojenne przepisy w istocie swej niezgodne z zasadniczą linią działalności K.R.N.

Otóż szczególnie ważną z politycznego punktu widzenia jest kontrola czy organa administracyjne postępują zgodnie z zasadniczą linią działalności K.R.N.

Dla jasności tego zagadnienia przytoczymy parę konkretnych przykładów:

- 1) Na podstawie przedwojennych ustaw, a mianowicie art. 62 i 63 ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego oraz na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 23 lutego 1939 r. o zespoleniu samorządu terytorialnego ze szkolnym — władze administracyjne wydały zarządzenia okólne o powołaniu komisji oświatowych i rewizyjnych rad narodowych, sprzeczne z intencjami ustaw o radach narodowych. Mianowicie w skład komisji oświatowych wchodziło tylko 3 członków z wyboru rady narodowej, a 4 — z urzędu t. zn. powołanych przez władze administracyjne.

Takie zarządzenia władz administracyjnych, chociaż oparte na starym nie uchylonym wyrażnie ustawodawstwie, powinny być zaniechane w drodze kontroli rad narodowych.

- 2) Gdy jest wyraźnie zadokumentowana polityka K.R.N. zagospodarowania i obsiania Ziemi Zachodnich, to wszelkie postępowanie organów administracyjnych, chociażby było opar-

te na przedwojennych przepisach prawnych, o ile utrudnia wykonanie tych czołowych zadań — podlega zakwestionowaniu przez rady narodowe (np. przeznaczanie nawozów sztucznych z zapasów poniemieckich na akcję siewną).

- 3) Wiele przykładów szkodnictwa gospodarczego niekaralnych z punktu widzenia niedostosowanych do dzisiejszej rzeczywistości poglądów sądownictwa, podlega jednak ściganiu jako działalność szkodliwa przez Komisję Specjalną (np. wyznaczenie niskich cen komercyjnych na artykuły przemysłowe, przydział papieru na niecelowe wydawnictwa itp.).

Aby ułatwić wykonanie olbrzymich zadań, jakie stoją przed kontrolą z ramienia rad narodowych, Biuro Kontroli przy Prezydium K.R.N. zorganizowało w okresie zimowym, względnie jeszcze w ub.r. delegatury wojewódzkie.

Mają one współdziałać i faktycznie już współdziałają z kontrolą rad narodowych **jako czynnik fachowy**, pomagając przy organizowaniu i instruwaniu komisji kontroli.

Należy podkreślić, że jest rzeczą ze wszechmiar wskazaną by kontrola wykonywana przez czynnik społeczny (rady narodowe) — była z reguły wspierana przez czynnik fachowy, reprezentowany przez terenowe organa kontroli administracyjnej t. zw. resortowej (inspektorowie: starostw, samorządowi, aprowizacyjni, rolni, świadczeń rzeczowych itp.).

Organa kontrolne rad narodowych winny szukać współdziałania elementu fachowego, urzędniczego, a jeśli kontrola administracyjna uchyla się od tego współdziałania — należy zmuszać ją w ostatecznym razie do współpracy, powołując jej przedstawicieli do udziału w czynnościach kontrolnych rad narodowych w charakterze rzeczoznawców (art. 17 ustawy o radach narodowych).

Zespolenie wysiłków kontroli społecznej z ramienia rad narodowych z wojewódzkimi delegatami Biura Kontroli przy Prezydium K.R.N. oraz z kontrolą administracyjną na szczeblu wojewódzkim i powiatowym — przyczyni się do **podniesienia poziomu fachowego** organów kontrolnych rad narodowych, jako też **uspołeczni kontrolę fachową, administracyjną** i umożliwi tej ostatniej szersze pole do działania.

Dążymy do tego, aby wszelkie ośrodki kontroli administracyjnej państwowej i samorządowej **były pomocne w działaniu** kontroli rad.

Na stopniu gminnym kontrola z ramienia władz administracyjnych nie funkcjonowała w okresie przedwojennym i nie funkcjonuje.

Na tym stopniu jest zatem niemal wyłączne pole do działania kontroli z ramienia gminnych rad narodowych,

Komisje kontroli na szczeblu gminnym będą szczególnie odczuwały brak wśród swych człon-

ków ludzi, którym bez trudu przychodziłoby spisywanie sprawozdań i protokołów z czynności kontrolnych.

Muszą przeto w wielu wypadkach dobierać sekretarzy komisji z zewnątrz, wystrzegając się jednak elementu zainteresowanego w zniekształceniu wyników kontroli ze szkodą dla sprawy publicznej.

Niejednokrotnie słyszy się głosy oceniające ujemne znaczenie kontroli z ramienia rad narodowych. Przeciwnicy bezpośredniej, konkretnej kontroli ze strony komisji rad narodowych, twierdzą, iż rady narodowe winny się ograniczać do kontroli o charakterze parlamentarnym w formie podejmowania przez plenum rady odpowiednich uchwał oceniających krytycznie działalność organów wykonawczych aparatu państwowego, jeśli rada narodowa spostrzeże ujemne objawy lub niedomagania w ich działalności.

Organizowanie się terenowych rad narodowych do kontroli o charakterze parlamentarnym — pomniejszałoby istotne znaczenie kontroli czynnika społecznego.

Z drugiej strony szczególnie niebezpieczne są dążenia do zepchnięcia działalności komisji kontrolnych na wąskie tory czynności kontrolnych przedwojennych komisji rewizyjnych samorządu terytorialnego.

Wtedy właśnie **odgraniczono tendencyjnie działalność komisji rewizyjnych do badania sprawozdań rocznych rachunkowych** i kontroli wydatków samorządu na podstawie badań dokumentów kasowo-rachunkowych. Komisje rewizyjne miały więc za zadanie kontrolę rachunkowości, a nie znając się na czynnościach kasowo-rachunkowych i budżetowaniu, ograniczały się do formalnego podpisywania protokołu z czynności kontrolnych, spisywanego przez zainteresowane osoby (sekretarza gminy, sekretarza Wydziału Powiatowego itp.).

Dzisiejsze komisje kontrolne rad narodowych winny kontrolować **przede wszystkim gospodarkę publiczną** kontrolowanego obiektu, względnie poszczególne jej fragmenty, o ile nie są w stanie objąć jej całości w danym zakładzie czy przedsiębiorstwie.

Niewątpliwie na działalności gospodarczej przedstawiciele czynnika społecznego znają się niegorzej od elementu urzędniczego i kontroli administracyjnej (inspektorów różnych resortów); mogą więc z pożytkiem dla sprawy oceniać wszelkie uchybienia w gospodarce publicznej, niejednokrotnie lepiej od urzędników zaskorupiających częstokroć w biurokratycznym podejściu do zagadnień życia publicznego.

Pod kątem sprawnego kontrolowania gospodarki publicznej rady narodowe winny dobierać komisje kontrolne, co obszerniej omawiamy w następnej części niniejszego referatu.

(D. c. n.)

Nowe wydawnictwa

Stanisław Kasznica „Polskie prawo administracyjne“, Poznań, 1946 r. Księgarnia Akademicka. Str. 191.

Jest to książka, która wydaje się, że przez długi czas stanowić będzie podstawę i punkt wyjścia dla rozwiązywania wielu zagadnień z dziedziny prawa administracyjnego i nauki administracji w Polsce. Do wydania tej oceny upoważnia wartość treści książki, wszechstronne ujęcie oma-

wianych tematów, podane w jasny i sugestywny sposób, uwzględniające przy tym rozwój teorii administracji do ostatnich czasów. Autor ilustruje swoje głęboko przemyślane wywody teoretyczne licznymi przykładami przepisów polskiego prawa administracyjnego, uwzględniając przy tym ustawodawstwo Polski Cudzoziemnej i rozważając w wielu wypadkach poszczególne zagadnienia, właśnie na tle przepisów prawa pozytywnego.

Książka poruszając zagadnienia teoretyczne i nie pozostawia ich nierozstrzygniętymi. Ujęcie każdego tematu zawiera jednocześnie rozwiązanie kwestii wątpliwych i to rozwiązanie uzasadnione jest nie tylko z punktu widzenia teoretycznego, ale również i z punktu widzenia praktycznego zastosowania. Z tego też względu książka ta stanowi zbiór cennych wskazówek dla tych problemów administracyjnych, których rozwiązania administrator - praktyk, nie może oprzeć jedynie na wyczuciu lub rutynie administracyjnej.

Dołączyć trzeba, że autor poruszane zagadnienia w zasadzie poprzedza krótkimi wstępnymi historycznymi, dotyczącymi rozwoju omawianych instytucji lub zagadnień.

„Życie Nauki“.

4 Numer „Życia Nauki“ przynosi artykuł D. Szymkiewicza o konieczności lepszego finansowania twórczości naukowej i artystycznej, trzy doskonale uzupełniające się artykuły A. Listowskiego „O pracy zespołowej w nauce“, J. Rutkowskiego „Prace zespołowe i instytucje, badawcze w naukach humanistycznych“ i K. Sembrata „Poprawa warunków pracy naukowej w szkolnictwie wyższym“. Wszyscy trzej autorzy, ujmując inne aspekty tego samego zagadnienia, wykazują wartość pracy zespołowej w nauce i konieczność tworzenia instytutów badawczych, łączących pokrewne dziedziny nau-

ki. M. Choynowski pisze o opanowaniu energii atomowej jako wydarzeniu przełomowym w drogach cywilizacji i wskazuje konieczność stworzenia rządu centralnego świata i nadania nowego kierunku wychowaniu człowieka. H. Swidziński omawia doniosłą rolę geologii w życiu gospodarczym kraju, a J. Morgentaler ogłasza „Parę uwag o wydawaniu prac naukowych w Polsce“. W korespondencji rektor Akademii Nauk Politycznych Edmund Jan Reyman występuje z projektem utworzenia Instytutu Szerzenia Kultury Etycznej, godnym niewątpliwie jak największego poparcia.

Kronikę krajową wypełnia omówienie życia naukowego nowego naszego miasta uniwersyteckiego — Torunia pobra K. Górskiego, obszernie sprawozdania z kilku zjazdów i konferencji, odbytych w ostatnich miesiącach. Akta ustawodawcze i naukowawczy przegląd prasy. Kronika zagraniczna, trzykrotnie bogatsza niż w poprzednim numerze, przynosi szereg interesujących wiadomości o wydawnictwach, instytucjach naukowych i ważniejszych wydarzeniach życia nauki w Anglii, Francji ZSRR i Stanach Zjednoczonych.

„Życie Nauki“ można nabywać w księgarniach, a prenumeratę zamawiać w administracji pisma (Kraków, Piłsudskiego 13 m. 2). Cena numeru (88 stron) zł. 30.—, prenumerata kwartalna zł. 75.—. Adres redakcji: Kraków Szopena 1 m. 7.

Ubiegły tydzień przyniósł..

W kraju:

W związku z pobylem w Moskwie Naczelnym Dowódcą W. P. Marszałek Żymierski złożył oświadczenie, w którym podkreślił wybitną rolę jako gwarantki pokoju silnej Polski opartej o sojusz z potężnym Związkiem Radzieckim. Plany marzących o odwecie Niemców i międzynarodowych propagatorów trzeciej wojny zostaną przekreślone — wojny nie będzie, bo na straży pokoju stoi państwo o tak gigantycznych rezerwach siły jak Związek Radziecki.

Przeznaczając na naradzie spółdzielczej PPR, minister Minc zapowiedział, iż wobec stałych postępów w odbudowie przemysłu i uzyskaniu dzięki rozmowom moskiewskim dostaw zagranicznych, Rząd zastanowi się nad zasadniczymi zmianami w systemie świadczeń rzeczowych. W związku z tym, spółdzielczość przejmie główny ciężar pracy nad normalizacją stosunków pomiędzy miastem a wsią.

Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej polecił ministrom peperowskim zgłoszenie na Radzie Ministrów wniosku o całkowite zniesienie systemu świadczeń rzeczowych. Uchwała ta umotywowana została wielkimi osiągnięciami w dziedzinie normalizacji stosunków gospodarczych w kraju. Dzięki znacznemu wzmoczeniu produkcji przemysłowej w kraju jeszcze w tym roku wsi zostaną dostarczone towary wartości 50 miliardów złotych. Te 50 miliardów złotych pozwolą miastu kupić zboże od chłopów, które dotychczas ściągane było w drodze dostaw przymusowych. Do zniesienia kontyngentów przyczyniła się również w wielkiej mierze uszkania w Moskwie pomoc.

Z dniem 5 czerwca r. b. zarządzeniem Ministra Apropriacji i Handlu został dozwolony wolny handel ziemniakami bez żadnych ograniczeń na terenie całego państwa. Zarządzenie powyższe podyktowane zostało troską o zapewnienie ludności miast dostatecznych dostaw w trudnym okresie przednowka.

Komisarz Generalny Premiiowej Pożyczki Odbudowy Kraju zakomunikował, iż na podstawie prowizorycznych danych, jakie nadeszły z całego kraju, stwierdzić należy, iż Pożyczka stała się pełnym sukcesem wspólnej woli wszystkich uczciwych Polaków niezależnie od przekonań politycznych. Według dotychczasowych obliczeń ponad milion obywateli subskrybowało 3.079.165.000 złotych. Oznacza to, iż oczekiwana przez rząd kwota 3 miliardów została z nadwyżką pokryta.

UNIRIA zwiększyła znacznie dostawy dla Polski. W miesiącu maju dostawy przekroczyły znacznie projektowany poziom. Kontyngent dostaw w czerwcu ma przekroczyć wydatnie wysokość dostaw majowych.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie wylądował nowy transport 12 wojennych przestępców niemieckich. Są to, członkowie SS, wielokrotni mordercy i likwidatorzy obozów.

Polskie Zjednoczenia Węglowe wydobyły w maju r. b. 3,7 milionów ton węgla, realizując państwowy plan produkcji w 108,5%.

Za granicą:

Wyznaczona przez Radę Bezpieczeństwa podkomisja dla sprawy hiszpańskiej ogłosiła sprawozdanie, w którym stwierdziła, iż reżim generała Franco stanowi potencjalne zagrożenie pokoju międzynarodowego. Generalne Zgromadzenie ONZ winno zalecić Narodom Zjednoczonym zerwanie stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią gen. Franco.

W czasie debaty nad zagadnieniami żywnościowymi w Izbie Gmin zabrał głos Winston Churchill, który ponownie zaatakował granice polskie nad Odrą i Nisą. Churchill oświadczył, iż nie zgodziłby się nigdy na konferencji poczdamskiej na ustalenie polskich granic zachodnich w ich obecnej formie. Churchill uważa, iż dzisiejsza ciężka sytuacja żywnościowa w Europie pogarszana jest ustawicznymi wysiedleniami milionów Niemców z Polski.

Brytyjski minister Dalton podał do wiadomości w Izbie Gmin, iż W. Brytania wydała do dnia 31 marca r. b. 35 milionów dolarów na zaopatrzenie strefy brytyjskiej w Niemczech oraz w Austrii. Dalton zakomunikował również, że złoto, które wojska alianckie znalazły w Niemczech, będzie rozdzielone pomiędzy kraje, w których je Niemcy rabowali.

Anders wydał do podwładnych oddziałów rozkaz, poświęcony sprawie demobilizacji i przeniesienia żołnierzy polskich do Anglii. W rozkazie, swym Anders z żalem stwierdza, iż zmuszony był do przyjęcia „twardej i jednostronnej decyzji angielskiej“.

Rada Brytyjskich Związków Zawodowych zajmowała się sprawą mającej przybyć do Anglii armii Andersa. W czasie dyskusji ujawniło się w pełni niezyczliwe stanowisko robotników angielskich do żołnierzy Andersa. Związki Zawodowe wysunęły cały szereg zastrzeżeń w sprawie zatrudnienia żołnierzy polskich, które musi być uzgadniane z reprezentacjami Związków.

Na pierwszych powojennych Targach Paryskich stoisko polskie, zawierające ekspozycje polskich przedsiębiorstw państwowych i prywatnych, cieszy się niezwykłym powodzeniem. Już w pierwszych dniach otwarcia stoiska zgłosiło się wielu kontrahentów zagranicznych. Suma proponowanych transakcji wyraża się w milionach dolarów.

W wyniku wyborów we Francji partie lewicowe uzyskały około 270 mandatów na ogólną liczbę 522.

Na zgromadzeniu zorganizowanym w New Yorku przez Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Amerykańskiej, w którym wzięło udział ponad 30 tys. osób, przemawiał delegat Związku Radzieckiego do Rady Bezpieczeństwa — Gromyko. Oświadczył on, iż niebezpieczna polityka pewnych państw zmierzających do opanowania Organizacji Narodów Zjednoczonych doprowadzi w rezultacie do poderwania i wypaczenia podstaw tej instytucji i osłabienia jej autorytetu.

Według otrzymanych wyników wyborów we Włoszech zwolennicy republiki osiągnęli większość. Za republiką opowiedziało się 54% wszystkich głosów. Rodzina królewska miała poczynić już wszystkie przygotowania do opuszczenia terytorium Włoch.

KOMUNIKATY

Ogólne zasady powoływania Komisji Kontroli Rad Narodowych

(uchwała Prezydium K. R. N. dn. 5.III.1946 r.)

1) Kontrolę nad działalnością organów wykonawczych rządowych i samorządowych oraz instytucji o charakterze publicznym i społecznym, jak również przedsiębiorstw, wykonywujących funkcje zlecone w zakresie administracji i gospodarki publicznej, sprawują rady narodowe przede wszystkim przez powołane w tym celu stałe komisje kontroli.

2) Stałe komisje kontroli rad narodowych składają się conajmniej z trzech członków.

Rada narodowa powołując komisję wyznacza przewodniczącego i jego zastępcę.

3) Stałe komisje kontroli jako organa rady narodowej winny być w zasadzie wybierane z grona rady narodowej.

W razie potrzeby rada narodowa może powołać do komisji osoby z poza rady.

4) Ponadto komisje kontroli mogą kooptować do swego składu w miarę potrzeby przedstawicieli rad zakładowych związków zawodowych, spółdzielczości, Związku Samopomocy Chłopskiej i t. p.

Osoby te uczestniczą w pracach i obradach komisji tylko w wypadkach, gdy czynności komisji dotyczą odcinka gospodarki publicznej, z którym przedstawiciele organizacji są bezpośrednio organizacyjnie, względnie społecznie związani.

5) Komisja kontroli może w razie potrzeby powoływać rzeczoznawców.

6) Rada narodowa na wniosek prezydium rady może odwołać przewodniczącego komisji lub poszczególne jej członków i dokonać nowych wyborów.

7) W szczególnych wypadkach rada narodowa może wyłonić nadzwyczajną komisję kontroli dla zbadania specjalnej sprawy.

Celem zapewnienia łączności pracy kontrolnej między komisją nadzwyczajną a stałą komisją kontroli i radą narodową — powinien z reguły wchodzić do nadzwyczajnej komisji kontroli conajmniej jeden członek stałej komisji kontroli — radny, względnie członek prezydium rady narodowej.

REGULAMIN gminnej (miejskiej — w miastach niewydziałonych) Komisji Kontroli

Na podstawie art. 17 i 28 p. 2 ustawy z dnia 11 września 1944 r. o organizacji i zakresie działania rad narodowych (Dz. U. Nr. 3 z 1946 r. poz. 26) oraz zgodnie z uchwałą Prezydium Krajowej Rady Narodowej z dnia 5.3.1946 r., ustalając zasady powoływania przez rady narodowe komisji kontroli, gminna (miejska) rada narodowa
. na posiedzeniu w dniu
uchwała następujący regulamin:

I. Skład i wewnętrzna organizacja komisji.

§ 1.

Stała komisja kontroli, zwana w dalszych paragrafach komisją kontroli, jest organem gminnej (miejskiej) rady narodowej, sprawującym kontrolę

nad całokształtem gospodarki i administracji publicznej na terenie gminy (miasta).

§ 2.

Komisja Kontroli składa się conajmniej z 3 członków.

Rada narodowa wyznacza przewodniczącego komisji i jego zastępcę. Komisja kontroli, jako organ rady narodowej, w zasadzie powinna być wybierana z grona rady. W razie potrzeby rada narodowa może powołać do komisji osoby z poza rady, oraz wybrać zastępców członków komisji.

§ 3.

Komisja kontroli może kooptować do swego grona w miarę potrzeby przedstawicieli rad zakładowych, związków zawodowych, spółdzielczości, Związku Samopomocy Chłopskiej itp. Przedstawiciele ci w gminach wiejskich winni być kooptowani, o ile możliwości z różnych gromad.

Osoby te, jako członkowie niestali, uczestniczą w pracach i obradach komisji tylko w wypadkach, gdy czynności komisji dotyczą odcinka gospodarki publicznej, z którym są bezpośrednio organizacyjnie, względnie społecznie związani.

§ 4.

Jeżeli Komisja kontroli nie wykonywa ciężących na niej obowiązków, bądź wykonywa je nieudolnie, niedbale, lub niezgodnie z prawem, gminna (miejska) rada narodowa może na wniosek Prezydium zmienić w każdej chwili całkowicie, albo częściowo skład komisji.

§ 5.

Członek komisji kontroli nie może brać udziału w posiedzeniach, ani w pracach komisji, gdy chodzi o sprawę, w której może być bezpośrednio, lub pośrednio osobiście zainteresowany.

§ 6.

Dla zbadania specjalnej sprawy, wymagającej szczególnego potraktowania, gminna (miejska) rada narodowa może powołać nadzwyczajną komisję w dowolnym składzie osobowym, conajmniej z 3 członków. Do składu nadzwyczajnej komisji wchodzi z reguły jeden z członków stałej komisji kontroli, względnie członek prezydium rady narodowej. Uprawnienia nadzwyczajnej komisji w zakresie zleconego jej zadania, są analogiczne, jak i stałej komisji kontroli.

§ 7.

Przewodniczący komisji kontroli jest odpowiedzialny przed gminną (miejską) radą narodową za należyty bieg pracy komisji, kieruje jej czynnościami i przewodniczy na posiedzeniach.

Zastępca przewodniczącego komisji sprawuje wszystkie czynności przewodniczącego, w razie niemożności pełnienia przez niego obowiązków służbowych, lub na jego zlecenie.

Członkowie komisji biorą udział w jej posiedzeniach, uczestniczą w kontroli, oraz składają przewodniczącemu sprawozdania z dokonania czynności.

§ 8.

Prezydium gminnej (miejskiej) rady narodowej czuwa nad należytym wypełnianiem obowiązków przez komisje kontroli, koordynuje prace kontrolne na terenie gminy (miasta), rozpatruje wyniki prac komisji kontroli i nadaje im dalszy bieg.

II. Uprawnienia i zakres działania komisji kontroli.

§ 9.

Komisja kontroli sprawuje kontrolę nad działalnością organów wykonawczych rządowych i samorządowych, oraz instytucji i osób, wykonywujących funkcje zlecone w zakresie administracji i gospodarki publicznej na terenie gminy (miasta).

Kontroli komisji podlegają zatem, instytucje, zakłady i przedsiębiorstwa:

- a) stanowiące własność Skarbu Państwa, lub samorządu, pozostające pod ich zarządem, lub nadzorem, względnie działające przy ich wkładzie finansowym lub pod ich gwarancją,
- b) korzystające z majątku i funduszków, lub przywilejów publicznych,
- c) wszystkie inne — w zakresie czynności zleconych im przez władze publiczne (np. rozdział artykułów kontygentowych, rozprowadzanie nasion siewnych, nawozów sztucznych itp.).

Ponadto komisja kontroluje wszelkie przejawy gospodarki publicznej, np. dostawę świadczeń rzeczowych, społecznie organizowaną akcją siewną itp.

Komisja kontroli bada całokształt działalności urzędów instytucji, zakładów i przedsiębiorstw, celem stwierdzenia, czy działalność ta:

- a) nie jest sprzeczna z obowiązującymi przepisami,
- b) jest planowa, dobrze zorganizowana, celowa, oszczędna i rzetelna,
- c) jest zgodna z wytycznymi i zasadniczą linią działalności Krajowej Rady Narodowej.

§ 10.

Kontroli gminnej (miejskiej) komisji podlegają te urzędy i instytucje, które znajdują się na tym samym szczeblu organizacyjnym co i władze gminne (np. agencja pocztowa, posterunek Milicji Obywatelskiej, leśnictwo, państwowy majątek, tartak, młyn, gorzelnia, cukrownia itp.).

Organa administracji i gospodarki państwowej, podległe Ministerstwu Obrony Narodowej i Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego — mogą być kontrolowane za zgodą tych ministerstw.

Ograniczenie to nie dotyczy Milicji Obywatelskiej, która podlega kontroli stosownie do przepisów art. 7 dekretu z dn. 7.10.1944 r. (Dz. U. Nr. 7, poz. 33).

§ 11.

W celu wykonania zadań, przewidzianych w § 10, komisja kontroli bada:

- a) stan kasy i zgodność jej z księgami,
- b) księgi i dowody kasowe, rachunkowe, oferty, przetargi, umowy, kosztorysy,

- c) prawidłowość wykonania budżetu, zamknięcia rachunkowe, sprawozdania z wykonania budżetów, zamknięcia sum pozabudżetowych, bilanse zakładów i przedsiębiorstw,
- d) administrację i eksploatację majątku,
- e) stan majątkowy i finansowy,
- f) sposób prowadzenia zakładów, urządzeń i przedsiębiorstw, oraz wszelkich robót — pod względem administracyjnym, gospodarczym i finansowym,
- g) wszystkie inne materiały i dane, które mogą przyczynić się do oceny i usprawnienia administracji i gospodarki publicznej we wszelkich jej przejawach.

§ 12.

Po zbadaniu rocznego sprawozdania związku samorządowego (§§ 45 — 49) rozp. Ministra Spraw Wewn. z dn. 6.12.1932 Dz. U. z 1933 r. Nr. 11 poz. 72 — komisja obowiązana jest zgłosić do prezydium gminnej (miejskiej) rady narodowej w ciągu 6 tygodni od daty otrzymania go swą opinię i wnioski o zatwierdzenie względnie niezatwierdzenie sprawozdania.

§ 13.

Przed rozpoczęciem kontroli, komisja obowiązana jest zawiadomić o zamierzonych czynnościach kierownika urzędu, instytucji, zakładu lub przedsiębiorstwa, który ma prawo być obecny przy pracach komisji.

Kierownicy i pracownicy wszystkich jednostek, podlegających kontroli, obowiązani są udostępnić komisji do wglądu akta, dokumenty i księgi rachunkowo-kasowe, umożliwić kontrolę mienia (kasa, magazyny, zapasy, inwentarz itp.) oraz udzielać wszelkich wyjaśnień w sprawach organizacyjnych, administracyjnych, gospodarczych i finansowych) w razie żądania — na piśmie).

§ 14.

Przy wykonywaniu czynności kontrolnych komisja kontroli ma prawo wzywać świadków i rzeczoznawców, oraz przesłuchiwać zainteresowane strony.

Rzeczoznawcy składają komisji swoje uwagi i wnioski na piśmie, względnie ustnie do protokołu.

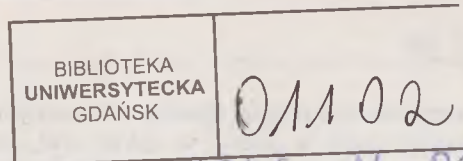
§ 15.

Komisja kontroli ma prawo w wyniku czynności kontrolnych stawiać wnioski w sprawie wskazanych na przyszłość zamierzeń w zakresie gospodarki, administracji i działalności urzędów, instytucji, zakładów i przedsiębiorstw, kierując się zasadą celowej obsługi potrzeb publicznych oraz największych gospodarczych korzyści. Wnioski takie mogą być jednak składane tylko po uprzednim zaakceptowaniu ich przez prezydium danej rady narodowej.

§ 16.

Członkowie komisji kontroli i rzeczoznawcy za swoją pracę otrzymują zwrot kosztów podróży, oraz diety tytułem odszkodowania według zasad, ustalonych przez gminną (miejską) radę narodową.

W razie konieczności wyjazdu na teren gminy dla zbadania majątku, urządzeń, zakładów i przedsię-



biorstw, wójt (burmistrz) obowiązany jest dostarczyć członkom komisji i rzeczoznawcom środków lokomocji.

III. Urzędowanie komisji i sposób wykonywania czynności.

§ 17.

Komisja kontroli wykonywa swe zadania — w razie potrzeby przy współudziale rzeczoznawców, oraz organów kontrolnych innych władz:

- przez osoby wyznaczone do poszczególnych czynności przez przewodniczącego komisji,
- kolegialnie przez podejmowanie uchwał i stawianie wniosków do zatwierdzenia prezydium rady.

Kontrolowanie instytucji spółdzielczych winno się odbywać w miarę możliwości przy współudziale rewidenta Związku Rewizyjnego Spółdzielni. W każdym razie Związek Rewizyjny Spółdzielni winien być o kontroli uprzedzony.

§ 18.

Na posiedzeniach komisji obecne są tylko osoby, należące do składu komisji, bądź też wezwane do złożenia sprawozdań i wyjaśnień.

Z przebiegu posiedzeń i wyników kontroli członkowie komisji jak również powołani przez komisję rzeczoznawcy obowiązani są wobec osób postronnych zachować tajemnicę.

§ 19.

Komisja pracuje na podstawie okresowych planów, ustalonych przez siebie i akceptowanych przez prezydium gminnej (miejskiej) rady narodowej, które obowiązane jest czuwać nad wykonaniem planu.

Okresowe plany kontroli winny być przesyłane do wiadomości prezydium powiatowej rady narodowej.

§ 20.

Kontrole planowej działalności i gospodarki zarządu gminnego (miejskiego) powinny być przeprowadzane przynajmniej raz na kwartał, zaś kontrole innych urzędów, instytucji, zakładów i przedsiębiorstw — przynajmniej raz na rok.

Kontrole doraźne są przeprowadzane w miarę potrzeby i uznania komisji lub jej przewodniczącego, oraz na żądanie organów zwierzchnich.

§ 21.

Delegacja kontrolna (względnie komisja) sporządza bezpośrednio po ukończeniu kontroli sprawozdanie.

Ustalenie o go zatwierdzenie itp. powinno zdania protol

kontrolowanego urzędu, zakładu lub przedsiębiorstwa, oraz przez delegację kontrolną (komisję).

Sprawozdanie winno obejmować w sposób zwięzły, jasny i ścisły:

- określenie przedmiotu kontroli,
- datę rozpoczęcia i ukończenia kontroli,
- imiona i nazwiska członków komisji i rzeczoznawców, biorących udział w kontroli,
- ważniejsze ustalenia, oparte na faktach, dokumentach, zeznaniach itp., oraz opinie i wnioski,
- datę sporządzenia sprawozdania (protokołu) i podpisy osób, biorących udział w danej kontroli.

Odpisy sprawozdania (protokołu) z dokonanej kontroli wraz z wnioskami i odpisami wydanych zarządzeń i innymi materiałami powinny być przesyłane prezydium powiatowej rady narodowej do wiadomości.

IV. Wykorzystanie wyników kontroli.

§ 22.

Komisja kontroli nie może wydawać żadnych zarządzeń w wyniku swych badań, wyjąwszy wypadki, gdy chodzi o doraźne zabezpieczenie kasy, majątku, dokumentów lub zapobieżenie ewent. szkodzi. Sprawozdanie z wyniku kontroli komisja przedstawia prezydium gminnej (miejskiej) rady narodowej, celem nadawania sprawie dalszego biegu.

§ 23.

Prezydium gminnej (miejskiej) rady narodowej jest obowiązane — najpóźniej w ciągu 10 dni przedstawione przez komisję kontroli sprawozdanie zatwierdzić.

§ 24.

W wypadku ujawnienia przez organa kontroli gminnej (miejskiej) rady narodowej nadużyć w gospodarce lub administracji publicznej — prezydium, względnie przewodniczący rady narodowej kieruje niezwłocznie sprawę do Prokuratora i zawiadamia o tym władzę przełożoną kontrolowanego urzędu względnie instytucji (art. 242 Kod. Post. Karn.).

§ 25.

Regulamin niniejszy obowiązuje z dniem uchwalenia przez gminną (miejską) radę narodową.

Adres Redakcji: Warszawa, Wiejska 6 telefon 85358

Redaktor naczelny H. Kurkowska, przyjmuje interesantów codziennie 11 — 13.

Prenumerata 60 zł. kwartalnie (egz. zł. 5 + porto). Konto PKO I-707.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Prenumeratę przyjmuje Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa-Praga, ulica Środkowa 7, telefon 264.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. B-09114 Druk. Spółdz. Wyd. „Czytelnik”, Marszałkowska 3/5.